

Tewu, Bo chodzi o to (z dedykacją dla Bolca i Hip

Głowy w rytm, upływa czas
Powrót do tamtych dni, hip hop jest wasz
Aż po grób, serce mocniej zabiło
Chodzi o to, żeby było miło
/2x

To było grane, jest grane, będzie grane
Dziękuję, że było mi dane
Od początku nie zjebane
Ze czasy kochane, niepomowane
Autentyczna miłość do kultury
Teraz sezonowa moda, młode gwiazdy ? chytne szczury
Była dusza, było serce ? skromne, ale zdrowe
Teraz to serce choruje, każdy dźwięk przeważnie kłuje
Pięknie było delectować się samplami
Oryginalnymi rapami, rymami
Zalany pokój kolorami
Szkłany ekran MTV, a przed tym ekranem my
Każdy chciał być as, każdy chciał być Kimś
Każdy chciał mieć taki ciuch
Każdy chwycił róg
Chciałbym powrócić tam znów
Usłyszeć śmierć historii i powiedzieć że:
Eazy żyje, Tupac żyje, Guru żyje, Heavy (D) żyje, Nate żyje, Big Pun, (Big) L żyje, Jam Master Jay
Za nich teraz z Yo Raps pije

Głowy w rytm, upływa czas
Powrót do tamtych dni, hip hop jest wasz
Aż po grób, serce mocniej zabiło
Chodzi o to, żeby było miło
/2x

Się jara dziewczyno, się jara chłopaku"
"Bo chodzi o to żeby było miło"
Zrób to sam i "Olej całą resztę"
"A za życie kurewskie miej do siebie pretensje"
"Wiedziałem, że tak będzie" - był dobry hit
Potem "Hip Hop i nie zmienia się nic"
"Nie ma możliwości żeby zabić ten hałas"
"Slam" Onyx'ów i VIVA wrzała
"Na Europy peryferiach" - na całym świecie był rap na kasetach, teraz rap na necie
"Każdy ma swoje priorytety konkrety" - producent tego bitu rozłożył mnie tym
"Na raz, na dwa, na trzy i na cztery"
"Teksty, wersy, zwrotki i słowa"
"Tu się wchodzi naciska, ogląda się zbliżka"
"Ja i moi ludzie do celu idąc pokonamy burze"

Głowy w rytm, upływa czas
Powrót do tamtych dni, hip hop jest wasz
Aż po grób, serce mocniej zabiło
Chodzi o to, żeby było miło
/2x

Pierdzące Unitry głośniki
Owe czasy puste kierman bagi
Teraz pokitrane bliki w skarpecie
Wole tamte jako pustak
Na VHS'ie klipy, mordobicia Vega
Nice weary, Lenary, Startery, Powery
Dekolacje baunsy na wełnie hery, a nie lansy
MySpace'y, internety, YouTube'y, ty
Nie jeden siwy, ryży, chudy, łysy, rudy, gruby nie wie OCB
Nie wie jak ryć glebę
Na szuflady ziele, rapu to ciary na ciele

Dalej miele ozorem
Się wyśpię jak pościele, idę torem
Odschool jazdy chore i chuj
Lepiej później, zawsze w porę
Trzecia płyta na półki zawita
Solo niebawem, temat to konflikt z prawem
Jakie te kurwa czasy były klawe!

Głowy w rytm, upływa czas
Powrót do tamtych dni, hip hop jest wasz
Aż po grób, serce mocniej zabiło
Chodzi o to, żeby było miło
/2x